

Patryk JĘDROWIAK

DOI 10.14746/ps.2016.1.29

Uniwersytet Wrocławski

## BRYTYJSKIE ANALIZY Z OBSZARU STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH – PRZEGLĄD 2015 ROKU

Celem niniejszego tekstu jest przedstawienie syntetycznego przeglądu prac opublikowanych w czasopismach brytyjskich odnoszących się do stosunków międzynarodowych tj. „International Affairs”, „The Political Quarterly” oraz „The British Journal of Politics and International Relations”. Dokonano zatem wyboru spośród niespełna 140 artykułów opublikowanych łącznie w 16 wydaniach tych czasopism.

Rok 2015 obfitował w mnogość zdarzeń na arenie międzynarodowej, które zostały poddane analizie przez naukowców zajmujących się obszarem stosunków międzynarodowych czy też badań nad bezpieczeństwem. Zakres tematyczny prac w brytyjskich czasopismach w pewnym stopniu pokrywał się z tematyką obecną w periodykach polskich. Znacząca większość wydarzeń z minionego roku miała swój początek jeszcze w latach poprzednich. Najlepszym tego przykładem jest fakt, iż wciąż pewna część artykułów odnosiła się do problemu konfliktu na Ukrainie. Również kwestie związane z bezpieczeństwem obszaru Bliskiego Wschodu mają swoje źródła w latach poprzednich. Kwestie rozmów środowiska międzynarodowego z Iranem, czy też rozwój tzw. Państwa Islamskiego w Iraku i Syrii (ang. *Islamic State in Iraq and Syria* – ISIS) wciąż są kluczowe w rozważaniach nad bezpieczeństwem tego regionu. Co więcej, kontekst działalności ISIS w Syrii był również jedną z przyczyn widocznego w Europie kryzysu migracyjnego i uchodźstwa. Napływające masy ludności wpłynęły znacząco na poczucie oraz stan bezpieczeństwa w Unii Europejskiej przez co stały się zjawiskiem istotnym w odniesieniu do badań nad bezpieczeństwem. W tym kontekście wielu badaczy poświęciło również swoje artykuły sytuacji w takich państwach, jak Turcja i Grecja. Sytuacja w tych dwóch państwach jest bowiem równie istotna, gdy idzie o zrozumienie problemu tranzytu uchodźców z terenów bliskowschodnich do Europy. Co zrozumiałe, w czasopismach brytyjskich poruszano również kwestie nieuwzględniane w tak dużym stopniu w czasopismach ukazujących się w innych państwach. W minionym roku takim tematem było potencjalne referendum brytyjskie wobec dalszego członkostwa w UE. Niektóre z omawianych czasopism poświęcały nawet całe wydania temu problemowi, który z punktu widzenia polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii był jednym z najważniejszych wyzwań, z którym przyszło zmierzyć się. Dodatkowo dosyć często naukowcy zajmowali się kwestią zmian klimatycznych. Problematyka przedstawiana była w związku z publikacją raportu *Better Growth Better Climate* oraz konferencją, która odbyła pod koniec 2015 roku w Paryżu.

\* \* \*

Autorzy artykułów w brytyjskich czasopismach, rozpatrując problematykę konfliktu na Ukrainie, wciąż poszukiwali jego przyczyn oraz dalszych konsekwencji. Niektórzy

uważali, iż potraktowanie przez Ukrainę zapisów Memorandum budapesztańskiego jako gwarancji bezpieczeństwa było poważnym błędem. Sam proces negocjacyjny jak i postanowienia dokumentu były bowiem nad wyraz ostrożne, do czego szczególną uwagę przykładali wówczas przedstawiciele USA (Yost, 2015: 519). Zdaniem Autora rządzący w Kijowie nadmiernie wierzyli, iż naruszenie ich integralności terytorialnej zostanie rozumiane jako złamanie zapisów omawianego dokumentu i pociągnię za sobą konsekwencje zbrojne. Z punktu widzenia Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych zobowiązania zawarte w Memorandum budapesztańskim dotyczyły jedynie obietnicy poszanowania niepodległości i suwerenności Ukrainy, a nie nakładały na nich zobowiązań dotyczących broniienia ich, lub udzielania jakichkolwiek innych gwarancji (ibidem: 524).

David S. Yost dostrzegł jednak inne zagrożenie, które ten konflikt może przynieść w następnych latach. Dotyczyło ono samej istoty Memorandum budapesztańskiego i celu, w jakim było przyjęte. Zdaniem D. S. Yosta w przyszłości o wiele trudniej będzie przekonać jakieś państwo do wyrzeczenia się posiadania broni jądrowej wobec braku jednoznacznych zapisów co do gwarancji bezpieczeństwa w ramach umowy międzynarodowej. Argumentuje to faktem, iż również w omawianym konflikcie podniosły się głosy mówiące, iż gdyby Ukraina była wciąż w posiadaniu broni jądrowej, to zadziałałaby ona odstraszająco, dzięki czemu nie doszłoby do naruszenia granic. Przywołał również słowa Angeli Merkel, zdaniem której w przyszłości żadne państwo nie pozbędzie się swoich zasobów nuklearnych, jeżeli druga strona nie jest w stanie zapewnić mu integralności terytorialnej (ibidem: 532).

Odmiennej perspektywę rozpatrywania przyczyn zdarzeń na Ukrainie zaproponowali w swoich pracach Stefan Auer (*Carl Schmitt in the Kremlin: the Ukraine crisis and the return of geopolitics*) oraz Andrew T. Wolff (*The future of NATO enlargement after the Ukraine crisis*). Obaj badacze skoncentrowali się na determinantach geopolitycznych. Pierwszy z nich – jak wskazuje na to tytuł pracy – dostrzegł inspiracje w rosyjskiej myśli politycznej pracami Carla Schmitta, a dokładniej koncepcją rywalizacji cywilizacji morskich i lądowych (Auer, 2015: 954). Wskazał on również, iż z punktu widzenia Unii Europejskiej zbyt dużo wagi przykładano do korzystania z miękkiej siły. Przemiany na Ukrainie odpowiadały z tego punktu widzenia Unii Europejskiej, gdyż rewolucje dokonywane bez względnego użycia siły są zbieżne z ideami, jakie stanowią podstawę funkcjonowania UE. Organizacja ta, zdaniem Autora, padła ofiarą zbyt nadmiernego budowania wizerunku opartego na miękkiej sile, a co za tym idzie oddziaływania na inne podmioty międzynarodowe. Okazało się bowiem, iż siła jej przyciągania była zbyt silna w momencie, gdy na stole negocjacyjnym z Ukrainą nie pojawiła się oferta członkostwa w UE (ibidem: 961–962).

Również A. T. Wolff wykorzystał koncepcję geopolityki w odniesieniu do konfliktu na Ukrainie. W swoim artykule wskazał, iż gdyby tylko państwa członkowskie NATO przyjęły za Rosją właśnie geopolityczny punkt widzenia, to byłyby świadome takiego scenariusza. Uzasadniając to twierdzenie, Autor przytoczył fragment doktryny wojskowej Federacji Rosyjskiej z 2010 roku, gdzie jako główne zagrożenie wskazuje się rozszerzenie NATO. Sporządzony przez A. T. Wollfa artykuł to zatem swoista próba zachęcenia do odstąpienia od rozszerzania NATO w kierunku rosyjskim, gdyż właśnie tak kolejne rozszerzenia wyglądają z punktu widzenia Rosji. Autor zaproponował nato-

miast poszerzenie NATO w kierunkach północnym oraz południowym. Dodatkowo wskazał, iż rozważanie przystąpienia Ukrainy do NATO należy odłożyć w czasie, gdyż może być to jedna z głównych kart przetargowych w rozmowach pokojowych z Federacją Rosyjską (Wolff, 2015: 1114–1118).

Jak wspomniano na wstępie wiele zjawisk o istotnym znaczeniu międzynarodowym wystąpiło również na Bliskim Wschodzie. Zachowania poszczególnych aktorów w tym regionie mają kluczowe znaczenie również dla wydarzeń na terenach europejskich, dlatego i one były podstawą analiz w brytyjskich czasopiśmie. Jednym z najważniejszych podmiotów w omawianym regionie jest Iran. To właśnie analiza sytuacji geopolitycznej tego państwa oraz stosunku do tzw. Państwa Islamskiego były podstawą artykułu Diny Esfandiary i Ariane Tabatabai (*Iran's ISIS Policy*). Autorki wskazały na kolejne etapy, jakie przechodziło stanowisko Iranu wobec sytuacji w Iraku i Syrii. Zauważyły, iż po dojściu do władzy w Iraku szyitów wzmocniono wzajemne relacje, zorganizowano wzajemne wizyty na najwyższym szczeblu oraz zawarto ponad 100 umów bilateralnych. Jednak po tym jak ISIS umocniło się i zaczęło zdobywać kolejne terytoria, Iran został przez społeczność międzynarodową (głównie USA) pominięty we wstępnych próbach rozwiązania tego problemu. On sam również początkowo tylko pośrednio angażował się w walkę z ISIS. Dopiero później rozpoczął bezpośrednie zaangażowanie, choć zdaniem Auterek nadal chce ograniczyć udział sił lądowych w związku z dużymi nakładami finansowymi, których to wymaga, a których Iran w obecnej sytuacji gospodarczej nie chce przeznaczyć. Co jednak najważniejsze, zdaniem Auterek władze Iranu powinny porzucić dotychczasowe ideologiczne rozpatrywanie spraw i przejść na działania strategiczne. W związku z tym powinny zaangażować się w zwalczanie ISIS razem z Arabią Saudyjską oraz Stanami Zjednoczonymi, ponieważ w innym przypadku organizacja ta zacznie zagrażać w coraz większym stopniu samemu Iranowi (Esfandiary, Tabatabai, 2015: 12–14).

Równie interesujący dla osób badających państwa Bliskiego Wschodu powinien być artykuł dotyczący Billa Parka, w którym autor zastanawia się, czy Turcja jest wciąż wiarygodnym partnerem w ramach NATO. Sugeruje on – popierając to licznymi przykładami wypowiedzi innych ekspertów –, iż pod rządami AKP państwo tureckie przestało być sojusznikiem USA, czego emanacją są kolejne kwestie sporne we wzajemnych relacjach. Wskazuje on na brak woli przyłączenia się Turcji do koalicji walczącej z ISIS, relacje z Iranem (gdy ten był jeszcze objęty sankcjami międzynarodowymi), czy też sugestie co do zakupu chińskiego systemu obrony przeciwlotniczej. Rząd w Ankarze przedstawiany był jako ten, który porzucił zachodnie wartości oraz domagał się większych korzyści z każdej współpracy (Park, 2015: 581). Artykuł odnosi się również do działań tureckich wobec państw trzecich takich jak Syria, Liban czy Egipt. Wizerunek Turcji ucierpiał bowiem właśnie po dwuznacznym zachowaniu wobec walki z ISIS. Jak jednak słusznie wskazuje B. Park, działa się tak, gdyż rząd turecki obawiał się, iż pomoc okazywana Kurdom zostanie wykorzystana przez Partię Pracujących Kurdystanu (PKK), która uważana jest przez rząd turecki za organizację terrorystyczną. Wizerunku nie poprawiały również wypowiedzi przedstawicieli tureckich władz wobec Izraela. Najbardziej drastycznym przykładem niech będzie fakt, iż po zamachach w Paryżu w 2015 r. prezydent Recep Tayyip Erdogan sugerował, iż tak naprawdę ataki były inspirowane właśnie przez Izrael (ibidem: 587). Zdaniem Autora

wszystkie te fakty potwierdzały tezę, iż Turcja nie jest już dłużej wiarygodnym sojusznikiem Zachodu. Potwierdzeniem były słowa R. T. Erdogana, który w rozmowie z prezydentem Putinem stwierdził, iż ewentualne przyjęcie Turcji do Szanghajskiej Organizacji Współpracy może sprawić, że zapomni ona o Unii Europejskiej.

Inni badacze również odnosili się do roli R. T. Erdogana jako prezydenta Turcji. Wskazywali, iż chęć ustanowienia systemu prezydenckiego bardziej niż do Stanów Zjednoczonych, upodobniłaby Turcję do państw Ameryki Łacińskiej. Argumentem przemawiającym za takim rozumowaniem miał być fakt, iż obecny prezydent uzasadnia każdy akt – nawet łamiący prawa człowieka – dbałością o gospodarkę i ingerencją obcych sił mających na celu osłabić ekonomiczną pozycję Turcji (Cinar, 2015: 359–360).

Nie mniejszą uwagę badacze brytyjscy przykładają również do konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Swoistą próbą podsumowania obecnego stanu rzeczy i potencjalnych możliwości jego rozwiązania był artykuł Toby’ego Greena (*Israel’s two states debate*). Wskazywał możliwe rozwiązania konfliktu zgodnie z kolejnymi propozycjami izraelskich ekspertów i polityków. Ujęte zostały zatem propozycje zachowania *status quo*, rozwiązania dwupaństwowego (przez umowę międzynarodową lub przez samodzielny akt) oraz poszerzenia obecności Izraela na terytoriach palestyńskich (Green, 2015: 1012–1018). Przeanalizowane zostało również podejście izraelskiej opinii publicznej do proponowanych rozwiązań. Ostatecznie Autor przyznał jednak, iż owo nastawienie w dużej mierze uzależnione jest od kolejnych wydarzeń, które mają na bieżąco miejsce, a odnoszą się do konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Sytuacją, która jednak w największy sposób naruszyła tak poczucie, jak i stan bezpieczeństwa w Europie w 2015 roku był masowy napływ ludności z terenów Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Porównując skalę problemu można odnieść wrażenie, iż w omawianych czasopiśmie problematyka ta została zaprezentowana w niewielu artykułach. Składać się na to może fakt, iż problem ten wciąż ewoluuje, a głównym punktem zapalnym dotyczącym bezpośrednio Wielkiej Brytanii jest sytuacja we francuskim mieście Calais. To właśnie porównanie obecnego stanu rzeczy do wydarzeń z 2002 roku w Sangatte (miasto graniczne z Calais) było tematem jednego z analizowanych artykułów. Na przestrzeni 13 lat dzielących oba wydarzenia stwierdza się, iż diametralnie zmieniła się liczba imigrantów zarówno obecnych już w Wielkiej Brytanii (co związane było również z kryzysem finansowym i poszerzeniem UE), jak i liczba osób chcących się do Wielkiej Brytanii dostać z francuskich miast granicznych. Dodatkowo w roku 2004 powołano do życia Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej (Frontex), która miała zabezpieczać owe granice, dzięki czemu sytuacja z Sangatte miała się już nie powtórzyć. Jednak brak możliwości oraz woli ze strony państw południa UE na branie odpowiedzialności za weryfikację wniosków aplikacyjnych (również pod kątem bezpieczeństwa) doprowadził do niekontrolowanego napływu ludności na obszar UE (Reinisch, 2015: 518). Rozwiązania tego problemu nie ułatwia – zdaniem Autorki – Konwencja genewska z 1951 roku, w której brak precyzyjnego wyjaśnienia terminu „prześladowanie”. Również Urząd Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. uchodźców (UNHCR) został wskazany jako instytucja, która posiada ograniczone możliwości prawne i jest „słabym adwokatem praw uchodź-

ców”. Istotą problemu jest bowiem rozróżnienie uchodźców od imigrantów ekonomicznych. Kwestia ta jest jednak bardzo trudna do oddzielenia, gdyż jak wskazała Autorka każdy uchodźca poszukuje lepszego życia, tak jak każdy imigrant ekonomiczny ucieka najczęściej również przed wieloma zagrożeniami i katastrofami (Reinisch, 2015: 520).

Najważniejszą kwestią omawianą jednak w minionym roku na łamach analizowanych czasopism naukowych było brytyjskie referendum w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej. Prezentowane artykuły odnosiły się do argumentacji proponowanej przez zwolenników, jak i przeciwników pozostania Wielkiej Brytanii w strukturach europejskich. Większość z prac była kompleksową analizą tych argumentacji, choć można wyszczególnić również te, które odnosiły się bardziej do motywów ekonomicznych (Glencross, 2015), lub społeczno-politycznych (Oliver, 2015).

Szeroko omawiana była rola eurosceptyków brytyjskich. Wskazywano, iż choć referendum w swojej idei powinno zbliżać obywateli do Unii Europejskiej, tym razem może posłużyć za wzmocnienie głosu środowisk niechętnych integracji europejskiej. Nadzieja wygłaszana przez niektórych polityków, iż wynik pozwalający na pozostanie Wielkiej Brytanii w UE osłabi siłę wspomnianych środowisk, nie bierze pod uwagę, iż są oni już obecnie bardzo dobrze zorganizowani, a także stanowią część większej sieci podobnych organizacji w całej Europie (Oliver, 2015: 83). Co więcej, Tim Oliver wskazał, iż to również motywacje polityczne stoją za zorganizowaniem referendum. Jego zdaniem premier David Cameron zdecydował się na nie w związku z niepokojem, jaki w partii pojawił się po wzroście w ostatnich latach popularności Partii Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (UKIP) oraz rządu do 2015 roku w koalicji z proeuropejskimi liberałami.

Inny rodzaj argumentów prezentowanych przez eurosceptyków ukazał Andrew Glencross. Jego zdaniem zauważalne jest pojawianie się w kampanii zachęcającej do opuszczenia UE głosów odnoszących się do wartości neoliberalnych. Wskazuje się bowiem, iż projekt europejski jest obszarem gospodarek o niskiej wydajności i niskiego wzrostu gospodarczego, przez co należy zagłosować za opuszczeniem struktur UE. Samodzielność łączona jest przez te środowiska z odbudową mocarstwowości Wielkiej Brytanii w kontekście ekonomicznym na bazie neoliberalnych wartości. Jednocześnie wskazuje się, iż ewentualne wyjście Brytyjczyków z UE spowodować może wzrost nastrojów niepodległościowych u Szkotów<sup>1</sup>. Ponownie odnoszone jest to do wartości ekonomicznych. Jak argumentuje bowiem autor, Szkoci hołdują raczej wartościom socjaldemokratycznym, które są szerzej podzielane w ramach UE niż wartości neoliberalne. Tak więc ewentualne wyjście Wielkiej Brytanii ze struktur europejskich może spowodować wzrost napięć wewnętrznych i doprowadzić do odłączenia się od niej Szkocji (Glencross, 2015: 555–556).

---

<sup>1</sup> Referendum zostało przeprowadzone 23 czerwca 2016 roku. W wyniku głosowania 52% Brytyjczyków opowiedziało się za opuszczeniem struktur unijnych. Na terytorium Szkocji natomiast 62% głosujących wskazało na chęć pozostania w ramach Unii Europejskiej. Kolejnego dnia po głosowaniu szefowa szkockiego rządu Nicola Sturgeon oświadczyła, iż przyszłość Szkocji jest związana z Unią Europejską, przez co bardzo prawdopodobne będzie przeprowadzenie drugiego referendum niepodległościowego (Cowburn, 2016).

Równie ważnym argumentem zaprezentowanym w dyskusji na temat potencjalnych skutków brytyjskiego referendum są stosunki atlantyckie. Zwolennicy głosowania za oddzieleniem się od UE argumentowali, iż to USA jest głównym partnerem Wielkiej Brytanii tak w związku z podzielaną historią, wartościami, jak i polityką. Warto jednak zauważyć, iż z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych siła Wielkiej Brytanii objawia się w głównej mierze przez znaczący głos w procesie decyzyjnym Unii Europejskiej. Zgodnie więc z tym rozumowaniem opuszczenie tych struktur spowoduje jednocześnie zmniejszenie znaczenia Wielkiej Brytanii dla USA (Oliver, 2015: 88–89).

Analizując artykuły zawarte w brytyjskich czasopismach pod względem ilościowym, należy zwrócić uwagę na fakt, iż sporo publikacji poświęcono tematyce związanej ze zmianami klimatycznymi i bezpieczeństwem ekologicznym. Artykuły te dotyczyły również konkretnych badań przeprowadzonych w poszczególnych miastach brytyjskich. Sprawdzano modele rozwiązywania problemów związanych z emisją zanieczyszczeń np. przez zarządzanie transportem. Zajmujących się tą tematyką powinien zatem zainteresować artykuł Iana Bache, Iana Bartle, Matthew Flindersa oraz Grega Mardsena (*Blame Games and Climate Change: Accountability, Multi-Level Governance and Carbon Management*).

Zmiany klimatyczne z punktu widzenia odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych omówiła Shirley V. Scott. Podstawowe pytanie: Jeżeli zmiany klimatu wpływają na stan bezpieczeństwa na świecie, to czy nie powinna zajmować się nimi również RB ONZ? Autorka zaprezentowała cztery możliwe modele postępowania owego organu. Rozważała możliwe całkowite odrzucenie związku pomiędzy kwestiami bezpieczeństwa a klimatem, działania reakcyjnego na zaistniałe już sytuacje oraz aktywne działania kreatywne w kwestii zapobiegania potencjalnym zdarzeniom (Scott, 2015: 1320–1324).

Odnosnie kwestii klimatycznych najciekawiej jawi się jednak próba analizy, jakiej poddany został tzw. drugi raport Sterna pt. *Better Growth Better Climate* przygotowany na konferencję w Paryżu. Pierwszy raport Sterna opublikowany w 2006 roku w swoich zestawieniach prezentował długofalowe zestawienia zysków i strat związanych z przemianami zachodzącymi w klimacie oraz wysiłków podejmowanych w celu ich zatrzymania. Obecny natomiast odnosi się do krótkookresowych kosztów niezbędnych do dekarbonizacji gospodarki. Jak zauważył Matthew Lockwood w artykule pt. *Stern 2.0? The Report of the Global Commission on the Economy and Climate*, w raporcie zawarto wyliczenia, z których wynika, iż koszty związane z wprowadzeniem technologii umożliwiającej pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł spadają szybciej niż było to przewidywane w pierwszym raporcie. Warto jednak zwrócić uwagę na to, co podkreślił sam Autor. Publikacja pierwszego raportu w dużej mierze zwróciła uwagę całej społeczności międzynarodowej. Publikacja drugiego poprzedzona była natomiast kryzysem finansowym, a także nieudanym szczytem w Kopenhadze, co spowodowało mniejszy oddźwięk, jaki raport wywołał nawet w zainteresowanych kręgach osób decyzyjnych.

Podsumowując należy zauważyć, iż publikacje w brytyjskich czasopismach obejmują szeroki zakres tematyczny. W porównaniu do polskich czasopism uwagę zwraca fakt poświęcenia o wiele większej liczby analiz kwestiom związanych ze zmianami klimatycznymi oraz ich oddziaływaniem na problematykę bezpieczeństwa. Oczywiście

olbrzymia liczba artykułów dotyczy bieżących wyzwań dla polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii, a rok 2015 zaowocował w tej kwestii znaczącą ilością prac poświęconych przyczynom i potencjalnym skutkom wyników referendum o pozostaniu Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej.

## BIBLIOGRAFIA

- Auer S. (2015), *Carl Schmitt in the Kremlin: the Ukraine crisis and the return of geopolitics*, „International Affairs”, No. 5, Vol. 91.
- Bache I., Bartle I., Flinders M., Marsden G. (2015), *Blame Games and Climate Change: Accountability, Multi-Level Governance and Carbon Management*, „The British Journal of Politics and International Relations”, No. 1, Vol. 17.
- Cinar M. U. (2015), *Letter from Ankara*, „The Political Quarterly”, No. 3, Vol. 86.
- Cowburn A. (2016), *EU referendum result: Nicola Sturgeon says Scotland sees its future as a part of the EU as Brexit confirmed*, „The Independent”, <http://www.independent.co.uk> (24.06.2016).
- Esfandiary D., Tabatabai A. (2015), *Iran's Policy*, „International Affairs”, No. 1, Vol. 91.
- Glencross A. (2015), *Going it Alone? The Choice of Political Union in British Politics*, „The Political Quarterly”, No. 4, Vol. 86.
- Greene T. (2015), *Israel's two states debate*, International Affairs”, No. 5, Vol. 91.
- Lockwood M. (2015), *Stern Review 2.0? The Report of the Global Commission on the Economy and Climate*, „The Political Quarterly”, No. 1, Vol. 86.
- Oliver T. (2015), *To be or not to be in Europe: is that the question? Britain's European question and an in/out referendum*, „International Affairs”, No. 1, Vol. 91.
- Park B. (2015), *Turkey's isolated stance: an ally no more, or just the usual turbulence?*, „International Affairs”, No. 5, Vol. 91.
- Reinisch J. (2015), *'Forever Temporary': Migrants in Calais, Then and Now*, „The Political Quarterly”, No. 4, Vol. 86.
- Scott S. V. (2015), *Implications of climate change for the UN Security Council: mapping the range of potential policy responses*, „International Affairs”, No. 5, Vol. 91.
- Wolff A. T. (2015), *The future of NATO enlargement after the Ukraine crisis*, „International Affairs”, No. 5, Vol. 91.
- Yost D. S. (2015), *The Budapest Memorandum and Russia's intervention in Ukraine*, „International Affairs”, No. 3, Vol. 91.

## STRESZCZENIE

Niniejszy materiał stanowi przegląd artykułów opublikowanych w roku 2015 na łamach brytyjskich czasopism naukowych z obszaru stosunków międzynarodowych. Autor dokonał wyboru tekstów z 16 wydań czasopism: „International Affairs”, „The British Journal of Politics and International Relations” oraz „The Political Quarterly”. Prezentowane artykuły zostały przeanalizowane w ramach grup tematycznych takich jak: konflikt ukraiński, kwestie bliskowschodnie, polityka migracyjna, polityka brytyjska oraz zmiany klimatyczne.

**Słowa kluczowe:** przegląd czasopism, konflikt ukraiński, „Państwo Islamskie”, kryzys migracyjny, referendum w Wielkiej Brytanii

**BRITISH INTERNATIONAL RELATIONS ANALYSIS – 2015 REVIEW****ABSTRACT**

The material constitutes a review of articles published in 2015 in British academic journals dealing with International relations. Texts have been selected from sixteen issues of: „International Affairs”, „The British Journal of Politics and International Relations” and „The Political Quarterly”. The articles published in these journals have been analyzed in context of thematic groups such as: the Ukrainian conflict, Middle East issues, migration policy, British policy and climate change.

**Kew words:** journals review, Ukrainian conflict, ISIS, migration crisis, UK referendum